



UNIWERSYTET  
WARSZAWSKI

Instytut Ameryk i Europy  
Ośrodek Studiów Amerykańskich



Warszawa, 8 listopada 2024 r.

## **Ocena dorobku naukowego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Kornelii Boczkowskiej**

Niniejsza recenzja składa się z czterech części. Zaczynam od omówienia dorobku naukowego Habilitantki. Następnie przechodzę do oceny wskazanego przez dr Kornelię Boczkowską głównego osiągnięcia habilitacyjnego. Dalej oceniam wykazany dorobek dydaktyczny i organizacyjny. Na koniec konkluduję stawiając wniosek. W celu zachowania klarowności oceny, powstrzymuję się w niniejszej recenzji od odtwórczego streszczania też poszczególnych publikacji i pełnego omawiania ich argumentacji, które przedstawione są szczegółowo w autoreferacie Habilitantki.

### **DOROBEK NAUKOWY**

Powiedzieć, że przedstawiony wraz z osiągnięciem habilitacyjnym dorobek naukowy dr Kornelii Boczkowskiej jest imponujący to niewiele powiedzieć, ale zanim przejdę do jego omówienia, chciałbym zwrócić uwagę na jeden aspekt działalności Habilitantki, który moim zdaniem zasługuje na podziw.

W akademii brak jest jednego modelu budowy kariery w zakresie tematyki i doboru przedmiotów badań, ale nie będzie przesadą stwierdzenie, że szereg badaczek i badaczy kultywuje na poszczególnych etapach kariery tematy się ze sobą łączące bądź też stanowiące jakieś kontinuum. Nie ma w tym oczywiście niczego złego, zaś nabudowywane przez lata, a nawet dekady, doświadczenie i wiedza stanowią solidną podbudowę do pozycji eksperckiej. Habilitantka wybrała inny model. Po doktoracie poświęconym amerykańskiej i rosyjskiej (ale również radzieckiej) sztuce kosmicznej, dr

Boczkowska dokonała wolty i skierowała swoje zainteresowanie w zupełnie nowym – a z perspektywy poprzednich lat pracy – zgoła nieoczekiwanym kierunku: eksperymentalnego kina amerykańskiego. Taki zwrot wymaga nabycia nowego aparatu krytycznego, odczytania się w nowej subdyscyplinie, nawiązania nowych kontaktów i zbudowania nowej sieci akademickich powiązań. Innymi słowy, wysiłek intelektualny i nakłady czasu i energii są w tym przypadku o wiele większe niż w przypadku habilitantek, które w organiczny sposób nabudowują kolejny etap kariery na poprzednim. Więcej o tym kierunku będę pisał w sekcji poświęconej wskazanemu osiągnięciu habilitacyjnemu, ale już w tym miejscu mogę powiedzieć, że wyniki zwrotu tematycznego dr Kornelii Boczkowskiej są spektakularne.

Konsekwencją tego zwrotu są widoczne w dwu wyraźnych klastrach przede wszystkim publikacji i w jakimś stopniu prezentacji konferencyjnych. W skład pierwszego z nich wchodzi osiągnięcia związane z tematyką obronionego w 2015 roku doktoratu, a omawiające różne aspekty sztuki kosmicznej oraz sposobów, w jakie odzwierciedlała ona polityczne i kulturowe uwarunkowania Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Publikacje związane z tym projektem ukazywały się jeszcze przez kilka lat po obronie doktoratu, zaś ich efektem była między innymi jedna monografia. Drugi – i znacznie większy objętościowo – klaster publikacji, ale również powiązanych z nimi innych aktywności akademickich (o czym dalej), koncentruje się na zagadnieniach szeroko pojętej mobilności we współczesnych praktykach audiowizualnych, a przede wszystkim formach filmowych i pokrewnych.

Ministerialne rozporządzenie w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora habilitowanego posiada cały szereg punktów. Chociaż pozytywne zaopiniowane wnioski nie zależy od spełnienia wszystkich tych wymogów, dr Kornelia Boczkowska może pochwalić się znaczącymi i ponadprzeciętnymi osiągnięciami w znakomitej większości wymienionych w nim kategorii, i to w liczbie, którą można by obdzielić kilkoro kandydatów.

Najważniejszym elementem, na który zwracają uwagę recenzenci w ocenie działalności naukowej jest liczba oraz charakter publikacji naukowych. Zarówno w kategoriach czysto statystycznych, jak i jakościowych ta część dorobku Habilitantki robi wrażenie. Oprócz publikacji stanowiących osiągnięcia habilitacyjne (omówionych oddzielnie w kolejnej części recenzji), po uzyskaniu doktoratu wydała ona jeszcze jedną książkę autorską (opartą na rozprawie doktorskiej), współredagowała 1 tom zbiorowy, oraz opublikowała 27 artykułów w czasopiśmie recenzowanych

z wykazu MNiSW, 9 rozdziałów w pracach zbiorowych oraz 4 recenzje książek. Są to liczby w pełni imponujące, ale na podziw zasługuje tu szerokie spektrum omawianych filmów i tekstów kultury.

Działalność konferencyjno-wykładowa dr Boczkowskiej jest równie bogata przy 36 wystąpieniach konferencyjnych (z jakiegoś powodu zaraportowanych za okres 2012-2024, gdzie pierwsza z tych dat poprzedza uzyskanie doktoratu) oraz 5 wykładach gościnnych. Wśród tych pierwszych, Habilitantka prezentowała na najbardziej znaczących dla obszaru swoich badań wydarzeniach cyklicznych, takich jak konferencje Society for Cinema and Media Studies (SCMS), European Network for Cinema and Media Studies (NECS) czy Popular Culture Association. Podczas kilku z nich prowadziła panele i sesje z referatami. Jest Habilitantką członkinią 3 kluczowych dla jej obszary badań towarzystw naukowych.

W obszarze wniosków badawczych, Doktor Boczkowska jest laureatką 3 grantów: dwu NCN (Sonata i Opus) i prestiżowego (oraz bardzo konkurencyjnego) grantu amerykańskiej Terra Foundation. Ma również na koniec kilka innych złożonych (choć niezakwalifikowanych do finansowania) wniosków. Otrzymała stypendium ministra dla wybitnych młodych naukowców. Odebrała szereg wyjazdów studyjnych i kwerend archiwalnych w Stanach Zjednoczonych. Jest aktywną recenzentką szeregu pism naukowych, w tym kilku zagranicznych, co świadczy o międzynarodowej reputacji eksperckiej; recenzowała również wnioski w konkursie NCN (Miniatura). W tej dziedzinie na uwagę zasługuje również stanowisko redaktorki działu recenzji książek *European Journal of American Studies*, oficjalnego pisma naukowego liczącej prawie 5,000 osób European Association for American Studies. Jej współpraca z szeregiem badaczy i badaczek zagranicznych (o czym więcej poniżej) w różnego rodzaju projektach jest również imponująca.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione osiągnięcia nie mam najmniejszych wątpliwości, że Habilitantka nie tylko spełnia wszelkie możliwe kryteria oceny, ale że – ze względu na konsekwencję i spójność zainteresowań – rokuje one jak najlepiej na jej przyszłość jako samodzielnej pracownicy nauki.

Na koniec oceny całościowej dorobku naukowego Habilitantki warto podkreślić niezwykle wysoki stopień umiędzynarodowienia jej kariery. Owszem, anglistyki i angliści – ale również badacze wywodzący się z różnych neofilologii – mają w tym wymiarze potencjalnie więcej możliwości niż ich

koleżanki i koledzy wywodzący się z innych dyscyplin humanistycznych, ale wbrew pozorom nie oznacza to, że wszyscy angliści – a nawet ich znacząca większość – aktywnie biorą udział w międzynarodowych obiegach nauki. W mojej ocenie, Doktor Boczkowska należy do relatywnie wąskiego kręgu badaczek i badaczy swojego pokolenia, którzy już na tym etapie kariery rozpoznawani są na arenie międzynarodowej. Świadectwem tego są oczywiście publikacje (Habilitantka publikuje relatywnie mało w Polsce), ale moim zdaniem o wiele lepszą miarą jej międzynarodowej obecności są liczne projekty związane z samym przedmiotem badań: czy to dostęp do zamkniętych archiwów filmu eksperymentalnego, czy to zaproszenia do opieki kuratorskiej nad seriami pokazów filmowych, czy też w końcu współpraca z osobami aktywnymi w Stanach Zjednoczonych w świecie filmowej awangardy i eksperymentu (Craig Baldwin jest tu bez wątpienia najbardziej znanym nazwiskiem!). Fakt, że świat filmu eksperymentalnego jest, jeśli nie hermetyczny, to na pewno trudniej dostępny dla osób z zewnątrz potwierdza jedynie determinację Habilitantki w zgłębianiu i badaniu go. Ten wymiar jej działalności naukowej jest bez wątpienia wynikiem starannie przemyślanych i zaplanowanych działań, co dobitnie świadczy o jej dojrzałości naukowej. Nie waham się w tym miejscu stwierdzić, że – nie licząc oczywistych walorów intelektualnych Habilitantki i jej ciężkiej pracy – dotychczasowy przebieg kariery Doktor Kornelii Boczkowskiej może stanowić wzorzec dla młodych pracowniczek i pracowników nauki w zakresie starannego konstruowania pozycji w nauce światowej.

### **OSIĄGNIĘCIE HABILITACYJNE**

Podstawą przedstawionego do oceny osiągnięcia habilitacyjnego doktor Kornelii Boczkowskiej jest cykl 9 (dziewięciu) publikacji (artykułów w czasopismach oraz rozdziału w tomie zbiorowym) oraz autorska monografia pt. *Lost Highways, Embodied Travels: The Road Movie in American Experimental Film and Video*, która ukazała się nakładem wydawnictwa Brill w roku 2023. Jak zaznacza Autorka, część materiału w monografii oparta jest na kilku z przedstawionych do oceny artykułach, co sprawiło, że została ona zidentyfikowana jako osiągnięcie uzupełniające.

Habilitowanie się z cyklu powiązanych artykułów uważam za strategicznie bardzo dobre z szeregu powodów. Chociaż monografia jest wciąż we współczesnej humanistyce uważana za osiągnięcie prestiżowe, to znaczenie artykułów w czasopismach znacząco wzrosło – nie tyle ze

względu na ich „wartość” w polskich ramach ewaluacyjnych, co ich cyrkulację (artykuły docierają do dużej większej liczby osób) i cytowalność, które bezpośrednio przekładają się na rozpoznawalność Autorki oraz wpływ jej publikacji na krytyczną konwersację w jej dyscyplinie. Chociaż daleki jestem od punktowego oglądu publikacji, nie da się nie zauważyć, że aż 7 z 9 włączonych do osiągnięcia artykułów ukazało się w bardzo wysoko punktowanych pismach, których dobór jawi się jako bardzo świadomy. Z jednej strony można to uznać za wskaźnik jakości badań Habilitantki, a z drugiej – za starannie zaplanowane działania w ramach obowiązującego w Polsce systemu ewakuacji. Niebagatelnym atutem „artykułowego” modelu jest również fakt, że publikacje Autorki były czytane i oceniane przez dużo większą liczbę specjalistów-recenzentów niż miałyby to miejsce w przypadku samej monografii, co z kolei wiąże się potencjalnie dużo większą ekspozycją na różnorodność oglądów, podejść i sposobów myślenia o badanym materiale kulturowym.

Cykl powiązanych tematycznie artykułów (oraz uzupełniająca je monografia) nosi tytuł „Mobilność i motyw drogi w tekstach kultury amerykańskiej: eksperymenty estetyczne i narracyjne”, który w pełni odzwierciedla zawartość przedłożonych w nim publikacji. Tak zdefiniowane osiągnięcie jest logicznym rozwinięciem szeregu wątków obecnych we wcześniejszych pracach Habilitantki po doktoracie i stanowi ukoronowanie jej dyscyplinarnego zwrotu, o którym pisałem wyżej. Objętościowo, artykuły zliczają się do ponad 150 stron tekstu, przy czym należy zauważyć, że gęste formatowanie przynajmniej kilku z nich sprawia, że w przeliczeniu na standardowe „strony książkowe” można tu mówić o ponad 200 stronach tekstów – bez brania pod uwagę samej monografii, która liczy sobie niemal 300 stron. Jest to więc osiągnięcie bez wątpliwości znaczące, jeśli chodzi o wkład pracy i zakres badań i nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że Doktor Boczkowska to badaczka samodzielnie i autonomicznie dobierająca tematy swoich badań.

Te uwagi wstępne pozwalają mi przejść do oceny merytorycznej osiągnięcia habilitacyjnego. Na początku należy zaznaczyć, że tematyka podróży, mobilności czy bycia w ruchu jest w analizach kultury amerykańskiej obecna od dekad – sama literatura krytyczna dotycząca kina drogi jest niemal przytłaczająca. Jest to więc – ujmując to kolokwialnie – temat nieco zgrany. To, że w tej sytuacji Doktor Boczkowska znalazła swój własny głos i autentycznie przyczyniła się do rozwoju badań zasługuje więc na szczególny podziw. Jej sukces – z mojej perspektywy – opiera się na dwu czynnikach.

Po pierwsze, Habilitantka bezbłędnie zlokalizowała znaczącą lukę w badaniach nad kulturowymi przedstawieniami mobilności. O ile interwencje krytyczne opisujące literaturę drogi i hollywoodzkie produkcje idą w setki, o tyle twórczość filmowa poza światem dużych budżetów pozostała do tej pory w dużej części niezbadana, również ze względu na brak powszechnego dostępu do produkcji awangardowych i eksperymentalnych. Skupienie się na tego rodzaju filmach było więc decyzją niezwykle trafioną, chociaż wymagało również od Doktor Boczkwskiej dużego wysiłku badawczego i aktywności w zakresie dostępu do archiwów. Konsekwencją tego wysiłku jest cykl artykułów, które znacząco poszerzają badania kina nie tylko w kontekście polskim, ale przede wszystkim amerykańskim i światowym. Na szczególną uwagę zasługują – chociaż tutaj jej badania moim zdaniem się dopiero zaczynają – omówienia praktyk filmowych i wizualnych takich jak wideo eksperymentalne (np. spod znaku zjawiska ASMR) czy teksty VR, wykraczające poza tradycyjnie rozumiany film eksperymentalny. Są to oczywiście obszary dynamicznie się rozwijające i dosłownie na naszych oczach ewoluujące w nowe formy ekspresji, ale też zainteresowanie nimi wydaje mi się szczególnie świeże i frapujące – również dlatego, że Autorka ma szansę na uczestnictwo w kształtowaniu idiomu krytycznego dla tych nowych form kulturowych. Nie oznacza to, że omówienia starszych filmów awangardowych odstają tu w jakikolwiek sposób. Cały szereg tytułów analizowanych w publikacjach Habilitantki jest omawianych po raz pierwszy nie tylko w ujęciu „podróźniczym” – Doktor Boczkwaska w ogóle wprowadza je do filmoznawczej konwersacji.

Drugim aspektem przedłożonego do oceny osiągnięcia, który oceniam niezwykle superlatywnie jest teoretyczny aparat uruchomiony w publikacjach. Cały szereg wcześniejszych opowieści drogi opierał się na relatywnie prostych kategoriach amerykańskiego umiłowania wolności, indywidualizmu oraz historyczności amerykańskiej mobilności. Były to perspektywy zrozumiałe, ale szereg z nich nie dostarczał zaskakujących konkluzji intelektualnych – można nawet powiedzieć, że wiele wczesnych opracowań opowieści drogi w różnych mediach było zbudowanych według relatywnie prostego schematu. W swoich publikacjach Doktor Boczkwaska zdecydowanie odchodzi od tej szkoły omawiania opowieści drogi. W zależności od artykułu i omawianych tytułów w jej badaniach pojawiają się z jednej strony kategorie estetyczne i formalne, związane ze składnią i gramatyką filmu jako medium, a z drugiej – cały wachlarz współczesnych koncepcji i narzędzi kulturoznawczych i socjologicznych, które dodatkowo zazębiają się o zagadnienia polityczne, szczególnie jeśli chodzi o kategorie rasy i płci. Warto tutaj zauważyć, że twórczość filmowa kobiet

stanowi powracający w publikacjach Habilitantki motyw. Biorąc pod uwagę fakt, że badania filmu eksperymentalnego koncentrowały się dotąd w dużej części na twórczości białych mężczyzn, jej publikacje i tym wymiarze przyczyniają się do poszerzenia stanu badań.

Do najbardziej interesujących perspektyw teoretycznych przewijających się w wybranych publikacjach należą metodologie fenomenologiczne (dotychczas relatywnie rzadko stosowane zarówno w krytyce filmu eksperymentalnego, jak i w analizach kina drogi), koncepcje zakorzenione w „zwrocie cielesnym” oraz teoriach performatywności oraz badania nad szeroko pojętą mobilnością. Lektura ocenianych publikacji nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, że Habilitantka jest doskonale zorientowana we współczesnych badaniach filmowych i kulturoznawczych, zaś zakres odwołań i przypisów w poszczególnych tekstach budzi podziw. Zarówno przypisy jak i bibliografia nie pozostawiają wątpliwości, że Habilitantka zapoznała się z imponującą liczbą źródeł. Niepodważalnym atutem osiągnięcia jest ewidentna sprawność, z jaką argumentacja Autorki przemieszcza się pomiędzy dyskursami. Ta wszechstronność i intelektualna elastyczność jest szczególnie ważna w czasach, kiedy badacze często wybierają coraz węższe obszary zainteresowań (co samo w sobie nie jest oczywiście niewłaściwe). Jak wspominałem, teksty poświęcone post-filmowym mediom – artykuł „Inside cars: Changing Automobilities and Backseat Passengering in Experimental Film and 360 Video” i rozdział „Windshield Tourism Goes Viral: On YouTube Scenic Drive Videos of U.S. National Parks” – wydają mi się szczególnie interesujące ze względu na wyzwania z jakimi musi się konfrontować krytyka nowych form medialnych. Niezależnie od nich, jawią mi się one jako bardzo ciekawie ujęte teoretycznie – mam nadzieję, że w przyszłości Habilitantka nie porzuci tego kierunku badań.

Ocena osiągnięcia habilitacyjnego zawiera zazwyczaj sekcję poświęconą problemom czy polemikom, ale w przypadku Doktor Boczkowskiej mam ich bardzo niewiele i w gruncie rzeczy można je opisać bardziej jako wrażenia, niż uwagi krytyczne. Pierwsze z nich dotyczy włączenia do osiągnięcia aspektu chodzenia oraz jazdy pociągiem. Obydwa sposoby przemieszczania się w przestrzeni mieszczą się oczywiście w ramach opisanych jako „mobilność”, zaś same publikacje charakteryzuje ta sama wysoka jakość badawcza, ale z szerszej perspektywy projektu wydają się one nieco „dolepione” do wyraźnie „samochodowego” charakteru całości. Niezależnie od wspólnego mianownika nieosadzenia w miejscu, spacerowanie (ale również imaginaria związane z koleją) ma

jednak oddzielną tradycją filozoficzną i polityczną, która nie pokrywa się jednak z amerykańską fetyszyzacją samochodu.

Moje drugie wrażenie wiąże się z układem dołączonej do osiągnięcia monografii – przy czym należy podkreślić, że ma ona status osiągnięcia uzupełniającego i w żaden sposób nie wpływa na moją ocenę całości osiągnięcia. Jej struktura zbudowana na relatywnie krótkich omówieniach sporej liczby filmów predestynuje *Lost Highways, Embodied Travels: The Road Movie in American Experimental Film and Video* do roli bardziej przewodnika czy almanachu filmowego (do inspiracji katalogami dystrybutorów filmów eksperymentalnych Habilitantka otwarcie przyznaje się zresztą w autoreferacie) niż opracowania stricte akademickiego. Z jednej strony niezaprzeczalnym atutem tej konwencji jest przedstawienie dużej liczby mało znanych tytułów, co samo w sobie stanowi wartość - szereg opisanych filmów nigdy wcześniej nie było analizowanych krytycznie. Z drugiej strony, sekcje poświęcone poszczególnym tytułom niejednokrotnie opierają się na konwencji opisu zdarzeń na ekranie i nie stanowią analiz krytycznych samych w sobie. Niemniej jednak, jak wspominałem, naddatkowy status monografii w ramach osiągnięcia habilitacyjnego nie wpływa w żaden sposób na ocenę ogólną – jak sądzę świadomość nieco innego charakteru książki wpłynęła na decyzję Habilitantki, aby nie czynić z niej zrębu osiągnięcia.

Reasumując, jako całość osiągnięcie habilitacyjne Doktor Kornelii Boczowskiej nie tylko spełnia moim zdaniem oczekiwania stawiane publikacjom samodzielnych pracowników nauki, ale również zdecydowanie wyróżnia się na tle podobnych wniosków habilitacyjnych. Dobitnie udowadnia ona, że jest ona badaczką zarówno doświadczoną, jak i – co ważniejsze – oryginalną. Dokładniejsze wczytanie się w cykl artykułów pozwala na stwierdzenie bez cienia wątpliwości, że ich autorka jest badaczką w pełni samodzielną i nie bojącą się chadzać własnymi ścieżkami – a to jest moim zdaniem najważniejsze ze wszystkich wymagań stawianych Habilitantom.



## **DOROBEK DYDAKTYCZNY I ORGANIZACYJNY**

Doktor Boczkowska posiada również dorobek popularyzacyjny i organizacyjny znacząco wybiegający poza standardy – w tych domenach znajduje się ona wśród najbardziej aktywnych ze wszystkich recenzowanych przeze mnie dotąd habilitantów i habilitantek. Wśród jej licznych projektów są formy zaangażowania oczywiste (ale bynajmniej nie mniej ważne), takie jak uniwersyteckie festiwale nauki czy prelekcje popularyzujące przedmioty własnych badań. Jednocześnie Habilitantka w okresie po doktoracie nawiązała kontakt i rozwinęła stałą współpracę ekspercką z takimi instytucjami, jak Interbay Cinema Society w Seattle, Ann Arbor Film Festival, czy Other Cinema w San Francisco, które z jednej strony wiążą się z przedmiotem jej badań naukowych, a z drugiej poza nie wychodzą, budując pomosty między akademią i światem sztuki – ten rodzaj działalności jest moim zdaniem niesłychanie ważny i potrzebny w czasach ciągłego dezawuowania wartości humanistyki uniwersyteckiej.

Działalności dydaktyczna Habilitantki (opisana na str. 48-50 autoreferatu) jest równie różnicowana, zarówno jeśli chodzi o zakres prowadzonych przedmiotów, jak i wymiar dydaktyki. Spora część oferowanych przez Habilitantkę kursów pośrednio bądź bezpośrednio łączy się z głównym kierunkiem jej badań, co jedynie wzmacnia rezonanse i synergie pomiędzy różnymi obszarami działalności akademickiej.

## **KONKLUZJA**

Przedłożony do oceny w ramach postępowania habilitacyjnego dorobek naukowy Doktor Kornelii Boczkowskiej oceniam jako zdecydowanie ponadprzeciętny, wyjątkowo solidny i w pełni zaspokajający wymagania stawiane badaczkom i badaczom na tym etapie kariery. Zarówno samo osiągnięcie habilitacyjne, jak i całościowy dorobek naukowy po uzyskaniu doktoratu dowodzą, że Habilitantka jest w pełni dojrzałą pracownicą nauki, dysponującą w pełni rozwiniętym warsztatem naukowym, autonomicznie wybierającą przedmioty rozważań i konstruującą swoje projekty. Zakres jej działalności międzynarodowej jest wzorcowy i może stanowić inspirację dla innych osób na tym etapie kariery naukowej. Ze względu na oryginalność zainteresowań oraz potwierdzoną na wielu polach samodzielność badawczą, organizacyjną i dydaktyczną, ale również zdolność budowania

pomostów między uniwersytetem i otoczeniem społecznym, jako samodzielna pracownica nauki będzie ona atutem dla polskiej humanistyki, zaś jej dotychczasowe osiągnięcia rokują dalszą karierę naukową.

Reasumując, stwierdzam, że przedstawiony do oceny dorobek naukowy dr Boczkońskiej z wyraźnym naddatkiem spełnia wymogi stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego i z całkowitym przekonaniem, ale również entuzjazmem wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Dr hab. Paweł Frelik, prof. ucz.  
Uniwersytet Warszawski